KURJER WARSZAWSKI

Piątek. 27 Września. / 9 Października. Rok 1857. № 265. Jutro, Śgo Franciszka Borgiasza.



Wczoraj, od rana, nie zwykły ruch około dworca Drogi Żelaznej, liczne tłumy zbierającej się tamże Publiczności, wyciągnienie szpaleru wojskowego i t. p. przygotowania, zapowiadały spodziewany wjazd NAJJAŚNIEJSZEGO PANA wraz z NAJJAŚNIEJSZĄ PANIĄ, która po raz pierwszy, jako CESARZOWA i KRÓLOWA, wjeżdżała do kraju. Dla uczczenia tego wjazdu, oprócz innych przygotowań, dworzec Drogi Żelaznej został bogato i gustownie przyozdobiony w godła i oznaki odpowiadające uroczystej chwili. Bogactwo ciężkich materji jedwabnych i axamitów, sztuka w ich udrapowaniu, ubiegały się tu o pierwszeństwo z powabami, znikającej już roślinności, która jakby uległszy ostatniemu wysileniu, raz jeszcze zabłysła barwą tysiąca kwiatów, i wspaniałą zielonością dębu, lauru i iglastej sosny. Nadeszła i oczekiwana chwila od wszystkich, a pociąg wiozący NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, zwalniając bieg przed ostatecznem zatrzymaniem się, wjeżdżał z powagą pod ślicznie zaokrąglone łuki z zielonych girland splecione, a łączące z sobą wysmukłe maszty, na wierzchołkach których powiewały flagi w kolorach herbowych. Lekki i gustowny z konstrukcji swej daszek platformy wewnętrznej, jak równie ściany samej budowli, przybrane w girlandy i wieńce, całą tę długą przestrzeń w okazały przemieniły ogród. Wyglądające stem oczu drzwi i okna gustownemi draperjami i portjerami przystrojone, całość tej części gmachu czyniły nieporównaną. Pokój przeznaczony na chwilowy wypoczynek NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, jak niemniej przedsionek, przybrane z bogactwem i okazałością, w najróżnorodniejsze kwiaty, bujne powoje i bluszcze, girlandy z dębu, świerku i krzewistych roślin, oraz ciężkie axamitne portjery złotem lamowane, zachwycały gustem i bogactwem. Zewnętrzna strona dworca, odpowiednio do poważnej swej struktury przybrana w bogate axamity, jaśniała blaskiem szczególnej okazałości. Na balkonie pierwszego piętra spoczęły wsparte na axamitnem wiśniowego koloru tle, cyfry NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, w pośrodku których w dwu-tarczowem polu wznosiły się okazałe herby Cesarstwa i W. Xięztwa Darmsztadskiego. Wyniosłe trzygankowe wieże dworca przybrane w 48 wielkich flag w kolorach herbowych, widne ze wszystkich punktów miasta, szeroko powiewając w powietrzu, uprzedzały mieszkańców Warszawy o wjeździe w jej mury NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA. Za wjechaniem ICH CESARSKICH MOŚCI w obręb dworca kolei, około godziny 11tej rano, tysiączne odgłosy uprzedziły wszystkich o tej chwili. Na spotkanie NAJJAŚNIEJSZYCH OSÓB, przybywających do Warszawy, zebrało się w dworcu kolei grono znakomitych Osób, a na ich czele JO. Xiążę Namiestnik. Po wyjściu ICH CESARSKICH MOŚCI z dworca kolei, rozgłośne okrzyki powitały Najjaśniejsze Osoby. JEJ CESARSKA MOŚĆ wraz z Najdostojniejszym młodym Wielkim Xięciem, a Synem Swoim, zajęła miejsce w powozie, obok którego po jednej stronie jechał konno NAJJAŚNIEJSZY PAN, a po drugiej JO. Xiążę *Gorczakow* Namiestnik Królestwa. Przez całą drogę wiodącą od dworca kolei, aż do Nadwornego Kościoła Śgo Alexandra *Newskiego* w Łazienkach Królewskich, rozstawione były długim szeregiem wojska, składające się z pierwszego szwadronu pułku Żandarmów; z szwadronu Żandarmów Dywizjonu Warszawskiego; z czterech szwadronów pułku Lejb-Ułanów Kurlandzkich Imienia NAJJAŚNIEJSZEGO PANA; z pułku Zborno-instrukcyjnego Kozaków Dońskich; z dywizjonu zborno-linijnego Kozaków; z bataljonu 2go Strzelców; z 3ch bataljonów pułku Mohilewskiego piechoty; z pułku pieszego Rewelskiego; z dwóch bataljonów pułku Libawskiego, imienia Xięcia Karola Pruskiego; z pułku Kaługskiego, imienia Xięcia Pruskiego; z bataljonu z rot Pontonjerskich, Nr 1szy, 2gi i 3ci parków; z bataljonów Saperskich Nr 1szy 2gi i 3ci, i z baterji artyleryjskich. Nadto obok drogi Jerozolimskiej, rozstawiony był 1szy bataljon Saperów z muzyką, a po za nim, na samej drodze Jerozolimskiej, rozciągał się 1szy dywizjon pułku Kurlandzkiego Lejb-Ułanów Imienia NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. Dywizjon ten miał zaszczyt trzymać przy NAJJAŚNIEJSZEJ PANI eskortę, którą to eskortą, dowodził Fligel-Adjutant Pułkownik *Gerbel;* całą zaś paradą, komenderował Jenerał-Lejtnant *Łabincow.* Odgłos muzyki wojskowej, wykonywającej hymn Lwowa: BOŻE CESARZA *chroń*, i głośne hurra! wydawane przez wojsko i mieszające się z odgłosem ludowego Vivat; nakoniec bicie w dzwony, towarzyszyły po drodze przez cały przejazd NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, przy grzmieniu dział z Cytadelli Alexandrowskiej, które 101ną salwą powitały wjazd Monarszy do Warszawy.—Porządek przy ruszeniu pojazdu, wiozącego NAJJAŚNIEJSZĄ PANIĘ, był następujący: Kommendant Głównej Kwatery 1szej Armji; za nim 2gi szwadron pułku Lejb Ułanów Imienia JEGO CESARSKIEJ MOŚCI; pojazd JEJ CESARSKIEJ MOŚCI; Swita JEGO CESARSKIEJ MOŚCI konno, do której przyłączyli się również konno JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Wojenny Jenerał-Gubernator m. Warszawy; Kommendant miasta, Jenerał-Lejtnant *Tutczek;* oraz Plac-Major i Adjutanci placu; a po za orszakiem, tuż za powozem Lejb szwadron Ułański z sztandarem.

Za przybyciem do Kościoła Parafjalnego Śgo Alexandra, gdzie przed podwojami tegoż oczekiwał na spotkanie ICH CESARSKICH MOŚCI, Najdostojniejszy JX. *Fijałkowski*, Arcy-Biskup Metropolita Warszawski, otoczony Prześwietną Kapitułą Metropolitalną, Członkami Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, przybranemi w togi, oraz Xiężmi wybranemi z każdego Zakonu i Zgromadzeń, niemniej Alumnami Duchownemi, NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył się zatrzymać, i wraz z NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ przyjął z rąk Jego, błogosławieństwo Arcy-Pasterskie. Po tej ceremonji, orszak ruszył w zwykłym porządku ku Łazienkom, przebywając plac Śgo Alexandra, na którym zebrały się Instytuta dobroczynne tutejsze, z wychowywanemi w tychże sierotami płci obiej, mając na czele Siostry Mi-

łosierdzia. Za dojściem do Alei wiodącej na dół obok Ogrodu Botanicznego, zmieszały się z odgłosem wojsk, okrzyki Uczniów wszystkich bez wyjątku tutejszych zakładów naukowych, począwszy od Szkół Powiatowych aż do Cesarsko-Królewskiej Medyczno-Chirurgicznej Akademji, stanowiących przeciwległy szpaler szeregom wojskowym.

Przybywszy w tym porządku do Kościoła Nadwornego Łazienkowskiego, NAJJAŚNIEJSI PAŃSTWO, spotkani zostali u podwoi tegoż przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza* Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego z Krzyżem Śtym i wodą święconą; a po wysłuchaniu Nabożeństwa, raczyli się udać do pałacu Łazienkowskiego i tam zaszczycić przyjęciem zebrane osoby płci obiej, jako to: Jenerałów, Sztabs i Oficerów nie znajdujących się na służbie dnia tego, Urzędników pierwszych 4ch klass, Damy Dworskie, Panny Honorowe i Obywatelki. Z tych: Osoby Dworu płci obiej, Jenerałowie-Adjutanci, Jenerałowie z Orszaku J. CESARSKIEJ MOŚCI i Fligel-Adjutanci, znajdowali się w Nadwornym Kościele Łazienkowskim; Urzędnicy pierwszych 3ch klass, Członkowie Rady Administracyjnej, Senatorowie, Członkowie Senatu i Damy z miasta, w sali wielkiej. Inne osoby w sali małej portretowej, zaś Jenerałowie i Wojskowi rang wszelkich, w średniej sali gościnnej.

Wystąpienie dnia tego Dam było arcy-świetne, a do strojów błyszczących i odznaczających się przepychem, należały: JO. Xżnej *Gorczakow*, Namiestnikowej; JWW. Hrabiny *Sobolewskiej*, Hr: *Branickiej*, Hr: *Rzewuskiej*, Hr: *Jezierskiej*, Hrabiny Augustowej i Maurycowej *Potockich*, z czułkami na głowie pełnemi drogich kamieni i pereł; Hrabiny *Szembekowej*, której traine biały ze złotem z brokatu, ozdobiony był buljonami, i koronką złotą, a obszyty liściami winnemi srebrnemi ze złotem, spódnica biała z gros de Chypre, obszyta w dwa rzędy bogatą koronką złotą, ozdobiona na przodzie od stanika do dołu guzikami złotemi, wysadzanemi rubinami i perłami. Na głowie czółko, wedle formy przyjętej na Dworze Cesarsko-Rossyjskim, z axamitu zielonego, pokryte brylantami, zaś woal obszyty złotą koronką.

Przytoczyliśmy tu jedną z tualet, aby dać wyobrażenie Czytelnikom naszym o stroju prezentacyjnym, chociaż i wszystkie inne odznaczały się równym przepychem i świetnością. Grono bowiem Dam, mających zaszczyt przedstawiać się NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, składało się z Małżonek Jenerałów, Senatorów, i wysokich Dygnitarzy, oraz Obywateli miasta, a temi były: Xiężna Konstantowa *Lubomirska* z córką; Hr: *Uruska;* Hr: Adamowa *Czapska;* Jenerałowe: *Kotzebue*, *Minkwic*, *Tenner* z córką, *Burman*, *Buchmajer*, *Mielnikow*, *Stachowicz*, *Fanshawe*, *Sobolew* z córką, oraz Panie: Baronowa *Sass*, Hrabina *Starzeńska*, *Prozorowa*, *Kretkowska*, *Paniutin*, Hrabina *Ilgestrom*, oraz Panny: Xiężniczki *Gorczaków*, *Kruzensztern*, Hrabianka Amalja *Potocka*, *Fanshawe* i inne.

Po skończonem przyjęciu, NAJJAŚNIEJSI PAŃSTWO, raczyli opuścić Pałac Łazienkowski, i udać się do Belwederu, witani będąc podobnież głośnemi okrzykami zebranego ludu, który w jednej chwili przepełnił park Łazienkowski.

Wieczorem, ICH CESARSKIE MOŚCIE, raczyli zaszczycić obecnością Swoją, Teatr Wielki, przejeżdżając przez ulice miasta, które dnia tego na pamiątkę uroczystego wjazdu do Warszawy, podwójnie rzęsistą zajaśniało illuminacją. Na wielu gmachach Rządowych i prywatnych, jaśniały Cyfry NAJJAŚNIEJSZYCH PANSTWA. Oprócz tego ganki i okna domów przybrane były w bogate kobierce, materje i obfite kwiaty. Cały dzień trwała najpiękniejsza pogoda, pod noc zajaśniał Xiężyc, a lud mnogi do późna napełniał ulice miasta.

W zeszłą Niedzielę, z powodu Uroczystości Ś. Franciszka Serafickiego, Patryarchy Zakonu, w Kościele XX. Reformatów, celebrowali XX. Karmelici z Leszna, jako w pierwszą Filadelfję; Summę celebrował Przewielebny X. Kajetan *Schräder*, Przełożony tegoż Zgromadzenia i Exprowincjał; a rano i po południu wymownie kazali: Xiądz Donat *Michalski* i X. Bruno *Szelwiński*.

Przez Najwyższy Rozkaz, Dyetarjusz Zawiadujący Archiwum Kancelarji Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, *Wojniłłowicz*, mianowany został Assesorem Kolleg:, z zaliczeniem do tegoż Sekretarjatu.—Za odznaczającą się służbę, zostający przy Kancellarji Sekretarjatu Stanu, Nadetatowy Sekretarz Gubernjalny *Wotowski*, zostaje podwyższony do rangi Sekretarza Kollegjalnego, ze starszeństwem, i zaliczony na Urzędnika do szczególnych poruczeń VIII klassy, przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego.

Najwyższym Dyplomem z dnia 30 Sierpnia, wydanym w Warszawie, Jenerał-Major *Rudzewicz*, Ataman Nakaźny Kaukazkiego Linjowego Wojska Kozackiego, mianowany został Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława kl: I.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik *Świątopełk-Mirski*, mianowany został Dowódcą Kabardyńskiego pieszego Pułku.

W dniu 13 (25) Września, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, przybył do Moskwy, i tegoż dnia wyjechał traktem do miasta Riazana.

(*Dokończenie Ukazu* Najwyższego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali takowe: PP. Maciej *Chromiński*, b. Rewizor, rs. 675. Ludwik *Lutyński*, b. Inspektor, rs. 562 k. 50. Józefa z Englertów *Baranowska*, wdowa po Radcy Honorowym, i ich dzieci, rs. 225. Fran:-Dyon: *Zdrojewski*, b. Rewizor, rs. 675. Tekla z Majkowskich *Szmitt*, wdowa po Podleśnym, i ich dzieci, rs. 36. Karol *Leśniewski*, b. Dozorca, rs. 24. Matylda-Wik: z Sommerów *Chojnacka*, wdowa po Radcy Honor:, rs. 225. Mary: z Budziszewskich *Żembrowska*, rs. 67 kop: 50. Filipina-Lud: z Szultzów *Oxińska*, wdowa po Sekretarzu Kolleg:, rs. 225. Wilh: z Mathiasów *Prościewicz*, wdowa po Assesorze Kollegjal:, i ich córki, rs. 312 k. 50. Jan *Wądołowski*, b. Rewizor, rs. 225. Tekla z Ostrowskich *Marczewska*, wdowa po Strażniku, rs. 22 k. 50. Barbara z Gutowskich *Wyganowska*, wdowa po Podrewizorze, i syn ich, rs. 160. Kata: z Jerzmanowskich *Krzysztofowicz*, wdowa po Radcy Honorowym, i ich dzieci, rs. 180. Wojc: *Gruszkowski*, b. Nauczyciel, rs. 22 k. 50. Walerjan *Szorochow*, Regestrator Kolleg:, rs. 112 k. 50. Eleonora-Kata:-Julian:

Tyssonów *Jakóbowska,* wdowa po Radcy Dworu, i ich dzieci, rs. 168 k. 75. Jakób *Szeffer,* Assesor Kollegjal:, rs. 600.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Seweryna i Julję *Gablińskich* z Austrji; tudzież P. Jana Chrystjana *Glaus* z Prus przybyłego, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych zamieszkań wskazali.

Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej, zawiadamia osoby interesowane o wakujących posadach Akuszerek Rządowych w m. Ciechanowie Powiecie Przasnyskim, z pensją rs. 45, i w m. Solcu nad Wisłą, w Pcie Opatowskim z pensją rs. 30. Kandydatki zgłosić się mogą z dowodami co do pierwszej posady, do Urzędu Lekarskiego w Płocku; a co do drugiej, do Urzędu Lekarskiego w Radomiu.— Za Inspektora Lekarskiego, Radca Dworu, Doktor *Grabowski.*— Sekretarz, W. *Zarzycki.*

Dyrektor Szkoły Rabinów.— Podaje do wiadomości, iż zapis uczniów na 1sze półrocze r. szkolnego 1857/8, zacznie się dnia 1 (13) Października r. b., i trwać będzie codziennie (wyjąwszy dni Sobotnie), od godziny 9tej z rana, do 12tej w południe, aż do dnia 10 (22) t. m., w którym wykład nauk rozpoczętym zostanie. Uczniowie uczęszczający za świadectwami ubóstwa lub też za opłatą, winni w właściwym czasie dopełnić wszelkich formalności; albowiem po upływie wyż oznaczonego terminu, nikt przyjętym nie będzie bez szczególnego zezwolenia wyższej Władzy. Ostrzega się, iż żaden uczeń bez Rodziców lub Opiekunów, zapisanym nie zostanie; a to dla zapewnienia się o przyzwoitym nad uczniami dozorze domowym.— J. *Tugendhold.*

JO. Xiążę *Dolgoruki* Jenerał-Adjutant, i Lejb-Medyk Radca Tajny *Enochin,* wrócili z zagranicy.

JW. Baron *Budberg* Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Dworze Cesarsko-Austrjackim, przybył z Wiednia.

Jutro od godziny w pół do 10tej z rana, odbywać się będzie w Kościele XX. Reformatów w Warszawie, doroczne Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Tekli z Psarskich *Miszkiewicz;* na które, Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, w Kościele Powązkowskim o godz: 11ej z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Xiędza Jana *Dziubackiego,* i poświęcenie pomnika; na obrzęd który zaprasza się wielbicieli cnót Jego; oraz oznajmia się Ofiarodawcom, że pozostaje rs. 10, które w połączeniu z dalszą składką, przeznaczone będą na ogrodzenie grobowca.

Felix *Ossoski,* Obywatel, w wieku lat 96, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski.

(Art: z *Tomaszowa.*) W dniu 27 Września r. b. Dom WW. *Bennich,* dotknięty został smutkiem; w ich to domu zakończył życie ś. p. Edward *Koope,* syn W. Edwarda *Koope,* Assessora Rady Lekarskiej, w jedenastej wiośnie życia. Młodzian ten był pełen nadziei dla strapionego Ojca, który całe swoje szczęście w nim znajdował, a na raz utracił wszystko co miał dla siebie najdroższego. Opieka jaką doznał w domu WW. *Bennich* podczas choroby i starania obecnego Ojca, który do ostatniego momentu nie odstępował, wszystkie te usiłowania były daremne. Ojcze! ukój łzy i ciesz się tą myślą, że twój syn już szczęśliwy i swym jękiem nie zasmucaj mu błogich chwil szczęścia, których on już doznaje w krainie wieczności na łonie dobrego i wspólnego nam Ojca. Edziu! przyjm w nagrodę cnót, wianek z najpiękniejszych twoich dni, który bratnia dłoń uwiła dla Ciebie.— *F.*

Smutna doszła nas wiadomość, iż ś. p. Artur *Kozaczewski,* który ukończywszy nauki w Instytucie Szlacheckim, w dniu 14-m Września r. b., zaledwie licząc lat 23 wieku, zakończył życie we wsi dziedzicznej Raszewo w Powiecie Płockim. Udzielamy takową dla tego, iż Koledzy którzy go kochali, ogólnie wzniosą niezawodnie błagalne za duszę Jego westchnienie. Był to bowiem młodzieniec rokujący najpiękniejsze nadzieje. Spokój Jego duszy.

W Petersburgu umarł przeżywszy lat 63, znany z wielkich przedsiębierstw xięgarskich, Poczestny Obywatel, Alexander syn Filipa *Smirdin.*

Ruchu Muzycznego Nr 28, wyszedł z druku i zawiera: Opera. Jan *Stefani* przez M. *Karassowskiego. Choron* i jedna uczennica z jego szkoły. Klarnecista jakich mało i wielu. Kronika zagraniczna i nowe kompozycje.

Jutro w Łazienkach Królewskich, illuminacja i fajerwerki.

Czwartkowe kolacje składkowe w Nowej Resursie, które przez czas letni zawieszone były, od przyszłego Czwartku, t. j. 15 b. m. na nowo miejsce mieć będą. Zapisywać się na takowe można w lokalu Resursy codziennie do włącznie Środy każdego tygodnia, o czem Komitet Członków Towarzystwa zawiadamia.

Miłośnikom flory, pospieszamy donieść, iż wszelkich roślin oranżeryjnych z wyborowszych gatunków, nabyć mogą tak w większych jako i w mniejszych partjach po cenach najumiarkowańszych w ogrodzie SS. *Ohm* przy ulicy Wolskiej pod Nr 3086. Ogród ten jak wiadomo, odznaczał się zawsze pięknością i doborem krzewów; każdy przeto z nabywających takowe, ma wszelką rękojmię co do dobroci i wartości gatunków.

Złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie rs. 1 dla wdowy z pięciorgiem dzieci, na założenie sklepiku.— Od Z. Z. kop: 50 na światło przed Cudownym PANEM JEZUSEM przy słupie w Kościele XX. Karmelitów na Krako:-Przedm:; kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Kapucynów.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały,* dają rs. 5 kop: 28; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 57, wartość kuponu kop: $8^3/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $74^1/_2$, wartość kuponu kop: $17^2/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 110 kop: 56; z r. 1855, żądają rs. 111 kop: 56; wartość kuponu rs. 2 kop: $44^4/_9$.

Dziś i codzień w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa* pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

ANGLJA. *Londyn, 5go Października.* — Dzisiejszy *Morning-Post* ogłasza, iż pogłoska, jakoby Rząd z po-

wodu przesilenia w Indjach zamierzał zwołać Parlament w m. Listopadzie, jest fałszywą.— Podług dziennika *Times*, za kilka miesięcy zebranych będzie w Indjach 85,000 żołnierzy angielskich.— Podczas jednej z ostatnich potyczek pod Delhi, dostrzeżono jakąś kobietę, zielono ubraną, dowodzącą powstańcami. Wzięto ją do niewoli i uwięziono. Jest to brzydka stara kobieta, dość otyła, i uchodząca za pewien rodzaj prorokini w Delhi. Początkowo zamierzono ją wypuścić, lecz później dowódzca Angielski zatrzymał ją w niewoli, w nadziei iż potrafi zyskać od niej ważne objaśnienia. (St: An:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 4go Października.* — Minister spraw zagranicznych, Hr. *Buol*, po ukończeniu trzytygodniowej kuracji w Karlsbadzie, wróci 26go b. m. do Wiednia. — CESARSKO-Rossyjski Minister spraw zagranicznych, Xiążę *Gorczakow*, otrzymał wielki Krzyż Orderu Śgo STEFANA. (N. P. Z.)

FRANCJA. *Paryż, 4 Paźdz:.* — Słychać, że w pierwszych dniach Listopada, wznowione zostaną konferencje kongresu Paryzkiego. Wiadomo jest bowiem, że kwestja Xięztw Naddunajskich ma być jeszcze roztrząsaną przez pomienione zgromadzenie Dyplomatów. — Dziś krążyła pogłoska, iż przybył tu Adjutant Króla Pruskiego z odpowiedzią na list Cesarza. Prawdopodobniejszem jednak jest, że odpowiedź tę przywiózł Xiążę *Murat*. Mówią także, choć trudno temu wierzyć, że Xiążę ten został ozdobiony w Berlinie Krzyżem Komandorskim Orderu Orła Pruskiego. — Nadeszła tu wiadomość, że oddział Austrjaków, zajmujący Bolonją, opuścił to miasto 30go Września. Jest to wielka ulga dla legacji PAPIEZKICH. — Prośba rodziny Kapitana *Doineau*, o darowanie lub przynajmniej złagodzenie mu kary, doszła już podobno do Cesarza w obozie Chalons. W towarzystwach wojskowych uważają złagodzenie wyroku za konieczne, gdyż skazanie na śmierć Kapitana *Doineau*, wywarłoby na ludność krajową nienajlepszy wpływ moralny. — Hra: *Antonelli*, brat Ministra PAPIEZKIEGO, przybył do Paryża. (In: Bel:).

HISZPANJA, (wia: t.). Paryzki dziennik *Pays* donosi, że Ministerjum Hiszpańskie w dniu 1m b. m. podało się do dymissji, i że Prezes Ministrów, Marszałek *Narvaez*, już w dniu 3m t. m., wystąpił z gabinetu. Zapewniają, że Prezydencją tymczasowo obejmuje *Lersundi*. *Bravo-Murillo* opuścił Paryż, udając się do Madrytu.— *Narvaez* wyjechał do Paryża. (N. P. Z.).

PRUSY. *Berlin 6go Października.*— NAJJAŚNIEJSI CESARZ i CESARZOWA Rossyjscy, opuścili dziś o w pół do 9tej rano, Poczdam, udając się w dalszą podróż do Petersburga. — Przybyły tu wczoraj Król Saski, tegoż dnia wieczorem wrócił do Drezna. (St: An:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blumer Jan Ob: z Osin nr 486; Bentkowski Leon Ob: z Mikołajewka nr 584; Czapski Stan: Ob: z Miąsego nr 584; Kościa Ign: Ob: z Grodna nr 634; Krubbe Kapit: z Petersburga nr 634; Marczewski Stan: Ob: z Włocławka nr 556; Rykalski Fran: Oby: z Moszczennicy nr 1254; Żebrowski Konst: Ob: z Witebska nr 634.— Xiądz Czerniewski Piotr Pleban z Brochowa nr 570; Gliszczyński Alfred Oby: z Kamionny nr 625; Gridin Jan 2gi z Moskwy.

Wyjechali: Borejsza Mich: Oby: do Grodna; Garczyński Walen: Ob: do Szczawina; Sobański Fel: Urzę: Kanc: JO. Xcia Namiestnika do Gub: Podolskiej; Tymieniecki Ant: Ob: do Brześcia Lit:.— Bibikow Eugenjusz Adjut: JO. Xięcia Namiestnika do Kijowa; Gerlicz Jakób Refer: Stanu do Lublina. — Borkowski Dunin Stan: Hr. do Skierbiszewa; Kozłowski Jerzy Doktór do Petersburga; Zamojski Tom: Hr. do Kijowa.— X. Bagiński Józ: Prałat do Pułtuska; Jankowski Józ: Ob: do Rawy; Orzeszko Jul: Marsz: Szla: do Uściługa. — Kurdwanowski Hen: Oby: do Lublina; Lubomirski Kazi: Xżę do Gub: Podolskiej; Lubowidzki Edw: b. Marsz: Szlachty do Krześlina; X. Szawłowski Kazi: Pleban do Siedlec.

Przyjechali koleją żelazną: Rychowiec Alex: Ob: z Ostendy nr 634; Bourguignon Palmira modniarka z Paryża nr 625; Gregorowicz Jan Doktór z Bukarestu nr 482; Kostomarow Mich: Pułkow: Gwar. z Wenecji nr 414; Lanci Fortunat Ob: z Rzymu nr 410; Neubauer Stefan Ob: z Paryża nr 459; Tarnowski Bazyli Ob: z Drezna nr 414; Wolf Robert Xięgarz z Lipska nr 460.— Drążkiewicz Adam Rzeźbiarz z Rzymu nr 155; Gołochwastow Rad: Stanu z Paryża nr 414; Makarewicz Ant: Jubiler z Lipska nr 485; Zabiełło Radca Stanu, Doktór Medy: z Drezna nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Borkowska Adela Hr. do Krakowa; Braun Wawrz: Ob: do Wasingtonu; Kania Emanuel Arty: Muzyki do Berlina; Zamojski Jan Hr. do Paryża. — Łubieński Wład: Hr. do Paryża; Ziemiński Leon: Magister Farmac: do Niemiec.— Kobylański Aug: fabr: wyrobów stalow: do Wiednia.— Bonjour Jan-Baptysta Art: Śpiewu do Paryża; Pajer Marja fabry: Gorsetów do Paryża; Sulima Siemon dym: Jene:-Major do Niemiec. — Dietrich Maurycy Art: Muzy:, i Friedlein Rudolf Kup: do Berlina.

DONIESIENIA.

Gdy Pan Alexander Hejbowicz z dniem 1m Października r. b., jako dysponent w fabryce mojej będący, od tychże obowiązków uwolniony został, niniejszem uwiadamiam WW. PP. Kupców i handlujących, i ze mną w stosunkach handlowych osoby będące, iż po tymże dniu tenże Pan Hejbowicz żadnych interesów na mój rachunek czynić nie jest mocen; z powodu zaś zagubienia przez tego kwitarjusza i zarazem plenipotencji, wszelkie pokwitowanie z odbioru należności po dniu 1m Października r. b. za ważne uznane być nie mogą.— Wojciech *Kowalski*.

Komora Celna Szczypiorno niniejszem, obwieszcza, że w dniach 30 Września (12 Października) i 1 (13) Października 1857 r., w mieście Kaliszu w domu Wajchta, sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane Towary, wartości z oszacowania wynikłej przeszło na 2,000 rs., a mianowicie: Wyrobów Wełnianych około 5 pudów; Lnianych 35 pudów; Bawełnianych 30 pudów; Guzików różnych 35 funtów; Cykorji palonej 3 pudy; Różnych innych Towarów 5 pudów.

W dniu 24 Czerwca r. b. na drodze z m. Zgierza do m. Strykowa, Konstanty **Schmidt**, Chłopczyk lat 8 mający, oczu niebieskich, włosów ciemnych, w ubraniu z ciemnej kitajki, idąc ze swym Ojcem, około wsi Dobieszowa, po chwilowem oddaleniu się zaginął. Ktoby widział wspomnionego Chłopca, lub o miejscu jego pobytu posiadał wiadomość, raczy takową nadesłać pod Nr 1025, na dole po prawej ręce, lub do Apteki Ludwika Knolla, za Żelazną Bramą.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 11. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 1, (w mierze stoi).

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Pamiętniki Szatana*.— Jutro, ...

☞ Codziennie do widzenia na placu Krasińskich, **trzeciej wystawy** WIELKIEJ **Cykloramy**, i innych Obrazów Artystycznych, od godz: 9 z rana do 6 wieczór; a od 6 do 8, przy gazowym świetle.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 27 Września (9 Paździer:) 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.